

Jak podejmować lepsze decyzje i lepiej je wdrażać?

- Nie akceptuj tylko pierwszej intuicji, nie idź za pierwszą opinią - bo możesz popadać w schemat. Kwestionuj własne "pierwsze wrażenia" - bądź samokrytyczny.
- Zawsze miej kilka wariantów decyzji.
- Ustal, w oparciu o jakie kryteria decydujesz. Nazwij kryteria najważniejsze i te mniej ważne.
- Oceń każdy wariant decyzyjny przez pryzmat tych kryteriów np. budżetu, czasochłonności, jakości, ryzyk.
- Rozważ ryzyka i przemyśl jak z nimi sobie poradzisz.
- Rozpisz argumenty w 2 kolumnach tabeli ZA i PRZECIW. Oceń je ponownie.
- Zadaj sobie pytanie, czy są inne opcje poza tymi, które rozważasz? Jakie jeszcze warianty da się rozważać? Jak one się mają do tego, który pierwotnie wybrałem?
- Jeśli masz nadmiar opcji decyzyjnych, podziel decyzję na 3 etapy:
 1. Odrzuć opcje ewidentnie słabe.
 2. Z pozostałych wybierz 3-4 najlepsze.
 3. Dopiero z tej trójki / czwórki wybierz najlepszy wariant.
- Weź kalkulator albo Excel i porównaj parametry decyzyjne w tabelce. Po prostu policz.
- Nie kieruj się pierwszą myślą - ale też nie zwlekaj. Gdy masz wszystkie dane - decyduj. Gdy nie masz kompletu wiedzy ale raczej nie będziesz jego miał jak zdobyć – decyduj. W życiu często trzeba podejmować decyzje w oparciu o szczątkowe dane – ale to i tak lepsze niż czekać w bezczynności.
- Jeśli jesteś szefem, nie karz innych za błędne decyzje, jeśli błąd jest wynikiem pomyłki lub niewiedzy. Takim karaniem osiągniesz prosty efekt: na przyszłość pracownicy będą unikać nawet najprostszych decyzji. Krytykuj za to za brak decyzji – gdy nie podjęli jej, a mogli i powinni. Lub za decyzje podejmowane byle jak (np. bez analizy).
- Dobra decyzja to nie ta podjęta na czas, ale wdrożona na czas. Jeśli ma zostać tylko na papierze albo w twojej głowie – to po co w ogóle ją podejmować? Jesteś wynagradzany za działania, nie za myśli, które pozostały tylko myślami, albo pomysły, które utknęły w szufladzie.
- Z tego właśnie powodu odrzucaj opcje idealne, ale całkowicie niemożliwe do realizacji. Bądź racjonalny. Z drugiej jednak strony – nie oceniaj sam, czy coś jest możliwe. Czasem nasza rutyna, stereotypowe podejście, albo zwyczajne zmęczenie prowadzi nas do opinii „tego się nie da”. Dlatego zadaj kilku osobom patrzącym z boku pytanie „czy sądzisz że to się da wykonać?”.
- Elementem procesu podejmowania decyzji jest także jej zakomunikowanie wszystkim zainteresowanym, uzasadnienie (dlaczego właśnie taka), oraz ew. wyznaczenie osoby do jej realizacji i terminu wdrożenia.